dawno temu — allaska

idę powoli,
zatrzymuje się samochód:
- jedź pan, jedź - myślę, i macham ręką
chcę jeszcze spojrzeć na pola, drzewa i krzaki:
w lasku bawiłam się z koleżankami w chłopaka i dziewczynę,

gdy wracałam z nimi ze szkoły opowiadałam nieskończone historie

tutaj zbierano ziemniaki,
a tam przy rowie rodzice zostawili małego braciszka, gdy stawiali snopki.
pewnie później bardzo się zaniepokoili, bo mały wziął kijek
i powędrował z kijkiem - kierownicą,
w domu zaś powiedział:"babcia zianziady", co oznaczało oranżady.

babcia walczyła ze swoimi siostrami o ziemię dla mojego ojca

kupowała maszyny

idę powoli, mijam ziemię ojca.
ostatni rozbiór nastąpił po śmierci mamy...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 25.09.2017 07:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.